

Mieczysława A. Krapca OP

Człowiek w Kulturze

2007 nr 73-97,

19

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Andrzej Maryniarczyk SDB
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Przełom w dziejach polskiej filozofii. Koncepcja filozofii metafizycznej Mieczysława A. Krąpca OP

Przystępując do charakterystyki koncepcji filozofii wypracowanej przez Mieczysława A. Krąpca, której synonimem jest metafizyka realistyczna, nie można oderwać się od ogólnej sytuacji kulturowo-filozoficznej, z jaką mieliśmy do czynienia w Polsce, a także w świecie w latach pięćdziesiątych XX wieku. W Polsce wszystkie szkoły wyższe (z wyjątkiem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego) zostały zdominowane narzuconym administracyjnie marksizmem. W Europie zaś filozofia znalazła się pod silnym wpływem scjentyzującego pozytywizmu.

Efektorem polskich zmagania i prac z tego okresu jest powstała w latach pięćdziesiątych XX wieku **Lubelska szkoła filozoficzna, stanowiąca w tym czasie jedyną enklawę wolnej myśli filozoficznej „od Berlina do Seulu”**. Wprawdzie na powstanie tej szkoły złożył się wysiłek wielu osób, jednak bez sformułowania nowej koncepcji metafizyki realistycznej (ogólnej i szczegółowych) przez Mieczysława A. Krąpca szkoła ta nie mogłaby zaistnieć, rozwijać się, a przede wszystkim stanowić zwrotnego punktu w polskiej i światowej filozofii współczesnej.

W dziejach filozofii polskiej nie została wypracowana autonomiczna, zborna i zarazem całościowa filozoficzna interpretacja rzeczywistości. Dokonał tego po raz pierwszy M. A. Krąpiec w ramach „polskiej szkoły filozofii klasycznej”¹. To dzięki pracom Krąpca zrodziły się

¹ Taka nazwa szkoły pojawiła się na początku jej powstania. Zob. M. A. Krąpiec i A. Maryniarczyk, *Lubelska szkoła filozoficzna*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, red. A. Maryniarczyk, t. 6, Lublin 2005, s. 533nn.

oryginalne, polskie opracowania takich działów filozofii jak: metafizyka, antropologia, filozofia prawa, filozofia polityki, filozofia kultury, teoria poznania realistycznego, teoria analogii, metodologia metafizyki i inne. Zaproponowana zaś przez badacza koncepcja filozofii metafizycznej stanowiła także przełom w europejskiej i światowej filozofii klasycznej (realistycznej)².

1. Historyczny i merytoryczny kontekst formowania się koncepcji filozofii metafizycznej Krapca w „szkole lubelskiej”

Podjęte na początku lat pięćdziesiątych na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego prace dydaktyczno-naukowe, zainicjowane przez S. Swieżawskiego, J. Kalinowskiego, a w szczególności **M. A. Krapca**, zostały określone przez Kalinowskiego (po roku 1957 osiedlił się we Francji), w czasopiśmie „Revue Philosophique de Louvain” przy okazji omawiania dorobku filozofów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, jako *Ecole philosophique lublinoise*³.

W ten sposób zaczęła funkcjonować nazwa „Lubelskiej szkoły filozoficznej” na określenie programu nauczania i stylu uprawiania filozofii w KUL, jaki został zapoczątkowany w latach pięćdziesiątych drugiej połowy XX wieku.

Czym miał charakteryzować się ów „styl uprawiania filozofii”? Ów sposób uprawiania filozofii miał charakteryzować się tym, że jako podstawowa dyscyplina filozoficzna została wskazana metafizyka (tak ogólna, jak i metafizyki szczegółowe), którą wyróżnia między innymi realizm poznawczy. Oznaczało to, że przedmiotem poznania filozoficznego jest realnie istniejący byt (ujęty kategorialnie lub transcendentalnie). Badania metafizyczne miał też cechować maksymalizm

² By o tym się przekonać, wystarczy zestawić prace M. A. Krapca z tymi, które w literaturze europejskiej i światowej ukazały się w ostatnim pięćdziesięcioleciu w zakresie metafizyki realistycznej.

³ *W kręgu filozofii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Z dyskusji o dorobku Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej z okazji 60-lecia Uczelni*, „Życie i myśl” 11 (1978), s. 30.

poznawczy, który przejawiał się w tym, że dążono do tego, aby wyjaśnienie filozoficzne objęło całość egzystencjalnie nośnej problematyki i skupiało się na odkryciu pierwszych i ostatecznych przyczyn istnienia tak poszczególnych bytów, jak i całej rzeczywistości.

Tworzona koncepcja filozofii metafizycznej miała wyróżniać się także autonomią metodologiczną (tak co do nauk szczegółowych [przyrodniczo-matematycznych], jak i teologii). Miało to oznaczać, że dla potrzeb tak rozumianej filozofii metafizycznej (metafizyki) formułuje się odpowiednie dla niej metody poznania. Ponadto, tego typu filozofia charakteryzuje się transcendentalizmem twierdzeń (twierdzenia odnoszą się do całej rzeczywistości) oraz jednością metodologiczno-epistemologiczną (ta sama metoda jest stosowana w różnych dziedzinach filozofii uprawianych przedmiotowo. Z tym jednak, że metoda metafizyki ogólnej nie może być jednoznacznie przenoszona do metafizyk szczegółowych, lecz w sposób analogiczny). Z kolei spójność poznania metafizycznego zagwarantowana została wewnętrzną zornością przedmiotu oraz obiektywnością osiąganą dzięki samowrotnej sprawdzalności twierdzeń, co użytkowane jest przez każdorazowe odnoszenie ich od oczywistości przedmiotowej.

Wśród przyczyn, które skłoniły M. Krapca do wypracowania koncepcji filozofii metafizycznej w ramach formującej się „szkoły”, znalazł się wprowadzany środkami administracyjnymi marksizm, obowiązujący na wszystkich uniwersytetach państwowych, szkołach wyższych i studiach podyplomowych. Groziło to załamaniem się podstaw kultury humanistycznej przez zakłamanie prawdy o człowieku i świecie, a co najważniejsze, zniewoleniem ideologią wolnej myśli filozoficznej. Drugą z przyczyn była potrzeba wypracowania uwspółcześnionej koncepcji klasycznej filozofii realistycznej (która została zdeformowana zarówno suerecjańską neoscholastyką, jak i esencjalizmem filozofii Ch. Wolffa i J. Kleutgena) i zaproponowania polskiej (a także światowej) humanistyce i kulturze alternatywnej koncepcji filozofii maksymalistycznej w odniesieniu do pojawiających się w tym czasie innych propozycji, takich jak: krakowska szkoła fenomenologiczna Romana Ingardena czy lwowsko-warszawska szkoła analizy logicznej (analitycznej).

1.1. Potrzeba powstrzymania naporu ideologii marksistowskiej

Z początkiem lat pięćdziesiątych nastąpiło w Polsce, zorganizowane przez komunistyczne władze, nasilenie akcji nauczania filozofii marksistowskiej na wszystkich szczeblach szkół wyższych (a także i średnich), w myśl postulatu, by w miejsce światopoglądu chrześcijańskiego wprowadzać ideologię materialistyczną. Daje temu świadectwo A. Schaff, gdy w roku 1950 pisze: „Warunkiem całkowitego ideologicznego zwycięstwa światopoglądu marksistowsko-leninowskiego w Polsce jest, między innymi, przewyżczenie wpływów ideologicznych obcych klasowo kierunków filozoficznych. Idzie tutaj w pierwszym rzędzie o filozofię tomistyczną, a więc filozofię o wyraźnym obliczu fideistycznym, która jest oficjalną filozofią szkół katolickich. Poważny wpływ posiada filozofia neopozytywistyczna. Wreszcie, niejaki wpływ wywiera również pewna odmiana filozofii Husserla. Walka z tymi obcymi wpływami ideologicznymi w filozofii nie jest łatwa. Chociażby ze względu na to, iż marksistowskie kadry naukowe dopiero rosą i zwolennicy filozofii marksistowskiej dopiero zaczynają się przedstawiać na katedry uniwersyteckie. Teoria marksistowska oddziaływała jednak rozmaitymi drogami. Szeroka sieć szkolnictwa partyjnego oraz masowa akcja upowszechniania ideologii marksistowskiej są potężną bronią w walce z obcymi kierunkami ideologicznymi. Największy wpływ wywiera słowo pisane. Tłumaczenia klasyków marksizmu oraz naukowej literatury marksistowskiej osiągnęły fantastyczne jak na stosunki przedwojennej Polski nakłady. Dość powiedzieć, że *Dzieła wybrane* Marksa i Engelsa wydano w nakładzie ponad 200.000 egz., *Lenina Materializm i empiriokrytycyzm* 275.000 egz., *Stalina O materializmie dialektycznym i historycznym* ponad 300.000 egz., a *Krótki kurs historii WKP* został wydany w nakładzie 1.300.000 egzemplarzy. Walka przeciw burżuazyjnej ideologii w Polsce Ludowej jest jednym z aspektów toczącej się w kraju i na całym świecie walki obozu demokracji i socjalizmu przeciwko obozowi imperializmu grożącego ludzkości rozpętanem nowej wojny światowej. W świetle ostatnich wielkich historycznych zwycięstw socjalizmu, w świetle nieprzerwanego postępu budownictwa socjalistycznego w ZSRR i krajach demokracji ludowej, perspektywy

tej walki zarysowują się zupełnie wyraźnie – wynik może być tylko jeden: zwycięstwo socjalizmu w całym świecie. Będzie to ostateczny tryumf ideologii marksizmu-leninizmu”⁴.

Zorganizowana przez ówczesne władze akcja anty-racjonalna i anty-narodowa skłoniła nas, wykładających filozofię w KUL – wspomina M. A. Krąpiec – do obrony „rozumu filozoficznego” i suwerenności polskiej kultury przez przemyślaną pracę naukową i dydaktyczną w zakresie filozofii. Ważnym punktem okazała się także potrzeba ukazywania w filozofii pełnej prawdy o człowieku, od której zależy właściwa organizacja życia społecznego, politycznego, religijnego i kulturowego.

W latach pięćdziesiątych i kolejnych środowisko filozoficzne KUL było jedynym w Polsce ośrodkiem uniwersyteckiego kształcenia filozoficznego i humanistycznego niezależnego od ideologii marksistowskiej. Stało się to szczególnie widoczne, gdy w następstwie protestów partyjnych i nacisków na władze uczelni, dokonane przez „młodych gniewnych” propagatorów ideologii marksistowskiej, którzy starali się utorować sobie miejsce na katedry uniwersytetów, usunięto z polskich uniwersytetów najwybitniejszych profesorów filozofii, między innymi: W. Tatarkiewicza, R. Ingardena, T. Czeżowskiego, I. Dąbmską i innych. Należy tu, dla pamięci, odnotować słynny prowokacyjny protest studentów UW, uczestników seminarium prof. Tatarkiewicza, członków PZPR: B. Baczko, H. Jarosza, A. Śluckiego, H. Hollanda i L. Kołakowskiego, z jakim wystąpili pod adresem W. Tatarkiewicza, który to protest był jednym z elementów programu działań zmierzających do pozabawiania katedr tych profesorów, którzy nie chcieli ulec ideologizacji⁵.

Profesorowie ci znaleźli możliwość wygłaszania odczytów czy prowadzenia gościnnych wykładów w KUL-owskim ośrodku filozoficznym, a także mogli kontynuować prowadzenie prac doktorskich swoich uczniów (np. M. Gołaszewska dokończyła swój doktorat u R. Ingardena na KUL-u).

⁴ A. Szaff, *Narodziny i rozwój filozofii marksistowskiej*, Warszawa 1950, s. 403.

⁵ Zob. B. Dębowski, *Spór o metafizykę i inne studia z historii filozofii polskiej*, Włocławek 1997, s. 307

Odwołanie się do obiektywnie istniejącej rzeczywistości, jej racjonalne poznanie i wyjaśnienie miały stanowić antidotum na zideologizowaną filozofię marksistowską, administracyjnie narzuconą polskim ośrodkom naukowym, a także na ograniczenia związane z dominującym w filozofii współczesnej scjencyznym pozytywizmem i nastawieniem antymetafizycznym

W środowisku profesorów filozofii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego zrodził się postulat, by odbudować filozofię klasyczną i zarazem realistyczną, która dąży do ostatecznościowego poznawania rzeczywistości w jej istotnych, koniecznych i powszechnych (transcendentalnych) strukturach. Miało to zagwarantować ujęcie tych aspektów rzeczywistości, do których nauki przyrodniczo-matematyczne, ze względu na swe metody, nie mogły dotrzeć. Z tej racji grupa ludzi „przygotowanych dogłębną lekturą tekstów klasycznych starożytnych i średniowiecznych, czuła na zagrożenia pełnej prawdy o świecie i o człowieku, dostrzegła, że rezygnacja z klasycznej filozofii stanowi ogromną szkodę wyrządzoną człowiekowi i kulturze. Stąd nawiązanie do filozofii klasycznej. Nie chodziło o zwrot ku przeszłości, właściwy historykom, ale o rozstrzygnięcie problemów współczesnych przez kontynuację określonego metodologicznie typu filozofii i przez wykorzystanie doświadczenia najlepszych myślicieli przeszłości i terażniejszości, by jak najwłaściwiej i najgłębiej zrozumieć oraz wyjaśnić rzeczywistość”⁶. Tak powstawała koncepcja filozofii metafizycznej, która miała być specyfiką wyróżniającą „szkołę lubelską”.

Nie było wówczas odpowiednich podręczników i monografii filozoficznych służących poznaniu i wyjaśnianiu świata osób i rzeczy w sposób racjonalny, uzasadniony i sprawdzalny. Te zaś, które były dostępne, często nosiły na sobie piętno wolffiańskiego esencjalizmu, czyniącego z filozofii przedmiot jałowych dociekań, oderwanych od rzeczywistości, lub znamiona pozornego racjonalizmu, znajdujące odbicie w próbach budowania systemów filozoficznych na wzór systemów dedukcyjnych. Tymczasem pozornemu realizmowi filozofii materialistycznej (który w gruncie rzeczy był jedną z form idealizmu,

⁶ Z. J. Zdybicka, *O wierność rzeczywistości i pełną prawdę o człowieku – Polska Szkoła Filozofii Klasycznej*, „Summarium” 9 (1980), s. 110.

gdyż bazował na przyjętej *a priori* abstrakcyjnej idei materii) należało przeciwstawić zdroworozsądkową, uściśloną i uzasadnioną wizję rzeczywistości, jako realnie istniejącej – wspomina M. A. Krąpiec. Opracowywanie, w formie podręcznikowej, podstawowych dziedzin filozofii – w morzu literatury marksistowskiej – było zasadniczym wyzwaniem dla środowiska formułującego program filozofii „Szkoły”. Ciężar tej pracy, jak możemy to dziś zobaczyć z perspektywy lat, podjął w głównej mierze M. A. Krąpiec⁷.

⁷ Aby się o tym przekonać, wystarczy przeglądnąć podstawowe tytuły monografii opracowanych przez M. A. Krąpca, dotyczących poszczególnych dziedzin filozoficznych: Z DZIEDZINY METAFIZYKI: *Struktura bytu. Charakterystyczne elementy systemu Arystotelesa i Tomasza z Akwinu*, Lublin 1963, ss. 361 (wyd. II popraw., *Dziela*, t. V, Lublin 1995); (wspólnie z T. Żeleźnikiem) *Arystotelesowska koncepcja substancji. Ogólna teoria i wybór tekstów*, Lublin 1966, ss. 214; *Metafizyka. Zarys podstawowych zagadnień*, Poznań 1966, ss. 558 (wyd. III, *Dziela*, t. VII, Lublin 1995; przekład angielski M. Lescoe, A. Woźnicki, Th. Sandok [i in.]: *Metaphysics. An Outline of the Theory of Being*, New York 1991); opracowanie i wydanie po raz pierwszy w Polsce bazowej pracy dla studentów i filozofów trójjęzycznego wydania: Arystoteles, *Metafizyka* (tekst w języku greckim, łacińskim i polskim), tekst polski opracował M. A. Krąpiec, A. Maryniarczyk, red. naukowa A. Maryniarczyk, tłum. T. Żeleźnik, Lublin 2000, t. I, ss. 409, t. II, ss. 427; Z DZIEDZINY ANTROPOLOGII: *Ja człowiek. Zarys antropologii filozoficznej*, Lublin 1974, ss. 455 (wyd. V, *Dziela*, t. IX, Lublin 1998; przekład angielski M. Lescoe, R. Duncan: *I-Man. An Outline of Philosophical Anthropology*, New Britain (Conn.) 1983; tłum. chińskie T. Lu, 1989); *Człowiek i prawo naturalne*, Lublin 1975, ss. 259 (wyd. III, *Dziela*, t. X, Lublin 1999; przekład angielski M. Szymańska: *Person and Natural Law*, New York 1993); *Dlaczego zło? Rozważania filozoficzne*, Kraków 1962, ss. 190 (wyd. II poszerz., *Dziela*, t. III, Lublin 1995; tłum. franc. G. Roussel: *Pourquoi le mal?*, Paris 1967, ss. 227); *Język i świat realny*, Lublin 1985, ss. 368 (wyd. II, *Dziela*, t. XIII, Lublin 1995); *Kim jest człowiek?*, Warszawa 1987, ss. 69; *Człowiek w kulturze*, Rzym-Warszawa 1990, ss. 369 (wyd. II, *Dziela*, t. XIX, Lublin 1999); *Ludzka wolność i jej granice*, Warszawa 1997, ss. 306 (wyd. II, *Dziela*, t. XVIII, Lublin 2000); *Psychologia racjonalna*, jako *Dziela*, t. XX, Lublin 1996, ss. 304; Z DZIEDZINY FILOZOFII POLITYKI: *Suwerenność ... czyja?*, Łódź 1990, ss. 103 (wyd. II, pod tytułem *Suwerenność – czyja?*, jako *Dziela*, t. XVI, Lublin 1996); *Wprowadzenie do filozofii polityki*, cz. I, Lublin 1992, ss. 115; *O ludzką politykę!*, Katowice 1993, ss. 321 (wyd. II, *Dziela*, t. XVII, Lublin 1998); Z DZIEDZINY FILOZOFII KULTURY: *U podstaw rozumienia kultury*, jako *Dziela*, t. XV, Lublin 1991, ss. 268; *Odzyskać świat realny*, Lublin 1993, ss. 768 (wyd. II, *Dziela*, t. XXIII, Lublin 1999); *O chrześcijańską kulturę*, Lublin 2000, ss. 64; (wraz z A. Maryniarczykiem, P. Jaroszyńskim, Z. J. Zdybicką), *Wprowadzenie do filozofii – przewodnik*, t. I, ss. 281, t. II, ss. 323, t. III, ss. 298, Lublin 2000; III wyd. Lublin 2003; Z DZIEDZINY METODOLOGII I TEORII POZNANIA FILOZOFICZNEGO: *Realizm ludzkiego poznania*, Poznań 1959, ss. 652 (wyd. II, *Dziela*, t. II, Lublin 1993); *Teoria analogii bytu*, Lublin 1959, ss.

1.2. Propozycja oryginalnej polskiej filozofii realistycznej M. A. Krapca

Podejmowane na terenie Polski próby wiązania filozofii realistycznej z fenomenologią, zwłaszcza ingardenowską, która deklarowała co prawda realizm, nie gwarantowały sukcesu poznawczego ze względu na odmienne przedmioty badań (były intencjonalnie istniejące w podmiocie poznającym w miejsce realnych rzeczy). Również problematyczne okazały się próby łączenia filozofii realistycznej z filozofią analityczną ze względu na odmienność przedmiotu badań, stosowanych metod i celów poznawczych. To samo można powiedzieć o próbach „unaukowania” filozofii realistycznej przez formalizację jej języka, podejmowanych między innymi przez J. Salamuchę, J. F. Drewnowskiego czy J. M. Bocheńskiego.

Przedstawiane, w opozycji do napierającego marksizmu, propozycje uprawiania filozofii w Polsce lat pięćdziesiątych XX wieku, wychodzące czy to z krakowskiej szkoły fenomenologicznej Romana Ingardena, czy lwowsko-warszawskiej szkoły analizy logicznej (analitycznej), charakteryzowały się minimalizmem poznawczym, a zatem w punkcie wyjścia zamykały się na egzystencjalnie nośne problemy ludzkie. Z tej racji nie mogły stanowić konkurencji dla marksizmu. Po drugie, były przeniknięte mentalnością pozytywistyczną, przejawiającą się w redukcji opisu i wyjaśniania bogactwa świata osób i rzeczy do wąsko rozumianego wyjaśniania naukowego opartego na modelu wyjaśniania matematyczno-przyrodniczego. Po trzecie, proponowano filozofię, która przedmiotem badań czyni dane świadomości lub język, pozostawiając poza obszarem badań to, co najważniejsze, a mianowicie zarówno byt ludzki, jak i rzeczywistość otaczającego nas świata.

Formowanie przez M. A. Krapca w ramach powstającej Lubelskiej szkoły filozoficznej koncepcji filozofii metafizycznej było odpowiedzią na dominujący w tym czasie w filozofii europejskiej pozytywizm i neopozytywizm, propagujący program filozofii minimalistycznej

415 (wyd. II, *Dziela*, t. I, Lublin 1993); (wspólnie z S. Kamińskim) *Z teorii i metodologii metafizyki*, Lublin 1962, ss. 415 (wyd. III, *Dziela*, t. IV, Lublin 1994); *O rozumienie filozofii*, jako *Dziela*, t. XIV, Lublin 1991, ss. 322; *Poznawać czy myśleć. Problemy epistemologii tomistycznej*, jako *Dziela*, t. VIII, Lublin 1994, ss. 328.

i nieautonomicznej, a także w odniesieniu do innych nurtów filozofii świadomości czy filozofii języka.

Koncepcja filozofii metafizycznej była nakierowana na wypracowanie nowej wersji klasycznej filozofii realistycznej, która mogła stanowić odpór dla marksizmu ogłaszającego się jako realizm. W programie tym „znajdują swe źródła dwa postulaty właściwe dla filozofii uprawianej w Szkole Lubelskiej:

„– dogłębne uwzględnienie doświadczenia historycznego przez powrót do źródeł, do oryginalnej myśli znaczących filozofów, szczególnie Tomasza z Akwinu, by ominąć deformacje poczynione przez jego komentatorów i późniejszych przedstawicieli [...];

– towarzysząca rozważaniom merytorycznym refleksja metodologiczna, uwzględniająca ogólnie akceptowane osiągnięcia logicznej teorii nauki”⁸.

Starano się – jak wspomina Krąpiec – „konfrontować badania ze wszystkimi propozycjami, które są wysuwane przez współczesne kierunki filozoficzne. Zdając sobie sprawę z tego, że myśl ludzka podlega historycznemu rozwojowi, że sam człowiek jest bytem historycznym, [starano – A. M.] się zwrócić baczną uwagę na całą historię filozofii, a zwłaszcza na te jej okresy, w których powstały nowe kierunki filozofowania. Równocześnie, mając świadomość wielkiej ilości kierunków filozoficznych i różnorodności sposobów jej uprawiania, [kładziono – A. M.] szczególny nacisk na sprawy metodologiczne w filozofii. Okazuje się bowiem, że filozofia, mimo iż jest jedną z najstarszych dziedzin poznawczych, ciągle jeszcze nie ma zadowolająco opracowanej swej metodologii”⁹.

Uprawianej w ramach Szkoły filozofii, której centralną dyscypliną była metafizyka (stąd nazwa filozofii metafizycznej), towarzyszyła szeroko pojęta refleksja metodologiczna. Dotyczy to tak metafizyki ogólnej, jak i metafizyk szczegółowych oraz historii filozofii. Prace: *Z teorii i metodologii metafizyki* (Krąpiec, S. Kamiński) i *Zagadnienie historii filozofii* (S. Swieżawski) wyznaczają kierunek tych badań i analiz,

⁸ Z. J. Zdybicka, *O wierność rzeczywistości i pełną prawdę o człowieku – Polska Szkoła Filozofii Klasycznej*, s. 110.

⁹ M. A. Krąpiec, *Filozoficzna szkoła lubelska*, w: *Człowiek – kultura – uniwersytet*, Lublin 1998, s. 249.

które będą częścią programu formułującej się Szkoły. W jej pracach współpracują ze sobą katedry metafizyki (ogólnej i szczegółowych), historii filozofii i metodologii nauk.

Należy jednak zaznaczyć, że uprawiana na KUL-u przez S. Swieżawskiego historia filozofii, nawiązująca do myśli J. Maritaina i É. Gilsona, „jest historią metafizyki. Dzięki temu sama funkcjonuje także jako szczególne doświadczenie dla metafizyki uprawianej systematycznie w katedrze poświęconej tej dyscyplinie”¹⁰. Logika i metodologia zostały potraktowane w pierwszym rzędzie jako narzędzia usprawniające poznanie filozoficzne (metafizyczne), a drugorzędnie, także z uwagi na potrzeby dydaktyczne, jako dyscypliny samodzielne.

W badaniach metodologicznych, prowadzonych przez S. Kamińskiego w ścisłej współpracy z M. A. Krąpcem i pod jego wpływem, został położony nacisk na opracowanie metod badawczych stosownych dla filozofii, a zwłaszcza dla metafizyki realistycznej (klasycznej). Podjęto próbę usystematyzowania metod racjonalnego i naukowego poznania w ogóle. Miało to na celu ukazanie szerokiej panoramy poznania naukowego, w którego obszar wchodziły nie tylko nauki matematyczno-przyrodnicze, co forsował dominujący scjentyzm, ale i nauki filozoficzne, humanistyczne oraz teologiczne.

W programie formowania koncepcji filozofii metafizycznej dążono do oparcia filozofii na szeroko pojętym doświadczeniu, obejmującym nie tylko percepcję zmysłowo-intelektualną, lecz także intelektualną intuicję (intelektualizm) teoretyczności, czyli nastawienie na poznanie prawdy (*propter ipsum scire*). Wskazywano na konsekwencje i cele praktyczne wynikające z prawdy, której jednak nie konstytuuje się, a oceny i normy uzasadniano i tłumaczono ostatecznymi istotami rzeczy¹¹.

M. A. Krąpiec rozpoczął systematyczne opracowanie głównych dziedzin filozofii realistycznej, której początki pojawiły się u Arystotelesa, a która zyskała rozwinięcie w pracach Tomasza z Akwinu, a współcześnie w poglądach É. Gilsona, którego publikacje trzeba było jak najprędzej udostępnić polskiemu profesorowi i studentowi.

¹⁰ Tamże, s. 250.

¹¹ Zob. Z. J. Zdybicka, *O wierność rzeczywistości i pełną prawdę o człowieku – Polska Szkoła Filozofii Klasycznej*, s. 111.

Postanowiliśmy zatem – relacjonuje Krąpiec – że należy w filozoficznym nauczaniu oprzeć się na nowo opracowanej metafizyce, gdyż ona decyduje o filozoficznym, metodycznym nauczaniu filozofii także w innych gałęziach filozofii, „wyrastających” z metafizycznego pnia. Prócz metafizycznej podstawy poznania trzeba również uwzględnić pogłębiony „organon” myślenia, jakim jest historia filozofii, teoria poznania, logika z metodologią.

Po metafizyce – opracowanej przez Krąpca – jako podstawowej dyscyplinie filozoficznej zaczęły się ukazywać dokonane przez niego nowe opracowania kolejnych dziedzin filozoficznych, takich jak: teoria poznania (realizm ludzkiego poznania), antropologia filozoficzna, filozofia religii, filozofia prawa, filozofia kultury, teoria i metodologia metafizyki, teoria analogii, filozofia polityki i inne.

Zaproponowana polskiej kulturze koncepcja filozofii metafizycznej miała być taką filozofią, w której „nie zostały zerwane więzy z całą bogatą tradycją, gdzie nie poddano się presji minimalizmu poznawczego, scjentyzmu, a także presji filozofii podmiotu, zrywającej z obiektywizmem, nie mówiąc już o presji ideologii, której napór w naszym kraju był szczególnie duży. Niepoddanie się mu wymagało mocy intelektualnej i moralnej. Filozofowie tego nurtu filozofii byli świadomi tych wszystkich nacisków i może dlatego z większą niż gdzie indziej skutecznością zdołali obronić teorię człowieka przed okrojonymi wizjami, sprowadzającymi go do roli narzędzia”¹².

2. Specyfika koncepcji filozofii metafizycznej M. A. Krąpca

2.1. Ogólne założenia

Tym, czym miała się charakteryzować filozofia metafizyczna uprawiana w ramach Szkoły – wyjaśnia Krąpiec – „są dwie rzeczy; pierwsze – nawrót do filozofów klasycznych, tzn., do ich tekstów jako do źródeł, w tym przekonaniu, że filozofowie ci, już klasyczni, mają najwięcej

¹² Tamże, s. 115.

w filozofii do powiedzenia: drugie – kształtująca się refleksja metodologiczna na tle dotychczasowych sposobów filozofowania, w tym zwrócenie uwagi na sam sposób definiowania filozofii, na sposób wyjaśniania i argumentowania, budowania sytemu (nie naruszając przy tym postulatów otwartości filozofowania), a to w celu wyzwolenia się od

narosłego w tradycji klasycznej werbalizmu [...]. Nie tyle chodzi nam o jakiś konkretny a niepodważalny dorobek (choć do tego staramy się dążyć), ile o kontynuowanie pewnej tradycji, stylu filozofowania, który zwiemy między innymi klasycznym (a także egzystencjalnym, filozofią bytu, czy inaczej jakoś)”¹³.

W filozoficznym programie Szkoły od początku wskazywano metafizykę realistyczną jako centralną dyscyplinę filozoficzną, która odgrywa podstawową rolę w uprawianiu filozofii oraz w kształceniu filozoficznym. Następnie wyróżniano metafizyki szczegółowe, które wyznaczały poszczególne dziedziny badań filozoficznych. Badania te miały być dopełniane studium z historii filozofii (starożytnej, średnio-wiecznej, nowożytnej i współczesnej) oraz pogłębiane zreflektowaną świadomością metodologiczną, logiczną i epistemologiczną.

Punktem wyjścia w budowaniu nowej koncepcji filozofii realistycznej było wskazanie na tzw. egzystencjalne rozumienie bytu jako przedmiotu filozofii. Egzystencjalna koncepcja bytu – opracowana przez M. A. Krąpca – była tym punktem oparcia nowej koncepcji filozofii metafizycznej, który wskazywał na zasadnicze różnice filozofii klasycznej w wersji arystotelesowskiej, scholastycznej i neoscholastycznej. Do odkrycia na nowo egzystencjalnej koncepcji bytu przyczynił się między innymi powrót do źródłowych tekstów św. Tomasza z Akwiny, a także osobiste uwrażliwienie Krąpca na problematykę istnienia i jego zagrożenia.

M. A. Krąpiec – w opracowanej metafizyce – w sposób szczególnie zaczął zwracać uwagę, że to właśnie akt istnienia bytów stanowi najważniejszy i najdoskonalszy czynnik bytowy, który domaga się afirmacji i staje się pierwszym i podstawowym przedmiotem wyjaśniania

¹³ *W kręgu filozofii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Z dyskusji o dorobku Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej z okazji 60-lecia Uczelni, „Życie i myśl” 11(1978), s. 24–25.*

filozoficznego. Fakt ten wyznacza cel poznania filozoficznego, którym jest poznanie i wyjaśnienia realnie istniejącego świata osób i rzeczy. Głównym zatem zadaniem filozofii będzie wskazanie na konieczne i ostateczne czynniki wyjaśniające istnienie świata w ogóle, a istnienie człowieka w szczególności. Wskazanie na egzystencjalne rozumie bytu, jako przedmiotu formalnego filozofii, staje się punktem integrującym różne działy filozofii w wyjaśnianiu całej rzeczywistości.

Odnosnie do refleksji metodologicznej, która winna towarzyszyć filozofii realistycznej, zwrócono uwagę na metodologię nauk w ogóle, a na poziom metateoretycznego zreflektowania studiów w sposób szczególny. „Ponieważ w Polsce – jak wyjaśniał S. Kamiński – w okresie międzywojennym i zaraz pod II wojnie światowej przeważała w filozofowaniu postawa analityczno-krytyczna, przeto nastąpiło u nas swoiste zharmonizowanie maksymalistycznej co do treści filozofii klasycznej z analityczno-krytycznym stylem podejścia do problematyki filozoficznej”¹⁴.

Z tej racji M. A. Krąpiec wraz z S. Kamińskim zwracają uwagę na specyfikę poznania metafizycznego, co szczególnie ujawnia się w analogiczności języka metafizyki, w procedurach wyjaśniania, dowodzenia i uzasadniania, które często zachodzą równocześnie. Ponadto zauważono, że nie można przenosić narzędzi metodologicznych z nauk przyrodniczych czy matematyczno-logicznych do metafizyki, lecz należy je wypracowywać jako autonomiczne narzędzia dla metafizyki. Wynikiem tego było, unikalne w literaturze polskiej i światowej, opracowanie wraz z Krąpcem metodologii metafizyki (*Z teorii i metodologii metafizyki*); zwrócenie uwagi na specyfikę dowodzenia metafizycznego oraz języka analogiczno-transcendentalizującego. M. A. Krąpiec z kolei kładł duży nacisk na pogłębienie i dopracowanie koncepcji poznania sądowego (egzystencjalnego), które jest bazą poznania realistycznego.

Kolejny element, na który zwracano uwagę w programie Szkoły, to obrona autonomii filozofii: tak do nauk szczegółowych, jak i teologii oraz w odniesieniu do nurtów filozofii współczesnej (fenomenologii, filozofii analitycznej czy egzystencjalizmu). Nie oznaczało to jednak

¹⁴ *W kręgu filozofii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Z dyskusji o dorobku Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej z okazji 60-lecia Uczelni*, tamże, s. 30.

jakiejs separacji. W uprawianiu filozofii wskazywano na znajomość wyników nauk matematyczno-przyrodniczych oraz teologicznych, a także współczesnych kierunków filozoficznych, jako element erudycji i inspiracji. Ponadto wchodzono w dyskusje ze współczesnymi kierunkami filozoficznymi, by bardziej doprecyzować metody wyjaśniania filozofii realistycznej, a także by podejmować nowe aspekty badań, które inspirują nurty współczesnej filozofii (np.: fenomenologia, egzystencjalizm czy filozofia języka).

2.2. Szczegółowe czynniki charakteryzujące koncepcję filozofii metafizycznej Krapca

Główne czynniki determinujące sposób uprawiania przez Krapca filozofii metafizycznej to między innymi: (1) nowe rozumienie bytu, jako przedmiotu poznania metafizycznego; (2) przyjęcie radykalizowanej koncepcji poznania, zgodnie z którą akty sądzienia egzystencjalnego stanowią najbardziej pierwotne akty poznawcze (pierwotniejsze niż akty pojęciowania); (3) powrót do naturalnego i zintegrowanego języka w filozofii, w którym operuje się stroną syntaktyczną, semantyczną i pragmatyczną; (4) metoda (separacji), na którą składały się między innymi: opis faktów realnych, historyzm, diaporeza w wyjaśnieniu problemów, pytanie „dia ti” i wskazanie na czynnik przedmiotowy uniesprzeczniający wyjaśniany fakt; (5) narzędzia poznawcze, w tym logika pojmowana jako teoria usprawniania poznania (w odróżnieniu do usprawniania myślenia); (6) teoria uzasadnień – wskazywanie na ostateczną rację badanego aspektu bytu obiektywnie sprawdzalną.

2.1.1. Egzystencjalna koncepcja bytu

„Charakter metafizyki – pisze Krapiec – zależy całkowicie od koncepcji bytu, który jest jej przedmiotem. Pierwszym i podstawowym pytaniem metafizyki jest pytanie o byt, a jego zrozumienie i wypracowanie jego koncepcji jest jej najważniejszym zadaniem. Aby zrozumieć dokładnie, na czym polega novum tej koncepcji, trzeba znów sięgnąć

do historii. Koncepcję bytu pojętego jako to, co istniejące, wypracował św. Tomasz z Akwinu. On także zarysował metodę dochodzenia do tak pojętego bytu, określoną mianem »separacji«, drogę zupełnie różną od »abstrakcji«, o której – powołując się na Arystotelesa – tyle mówiła późniejsza scholastyka. Ta zresztą w dużej mierze zaprzepaściła dorobek Tomasza z Akwinu, uprościła go i zeschematyzowała, przede wszystkim zaś oddaliła się od żywych problemów wyrastających na gruncie realistycznej metafizyki, koncentrującej się wokół zagadnień wynikających z dostrzeżenia i analizy indywidualnego, konkretnego istnienia¹⁵.

W filozofii chodzi bowiem o poznanie realnie istniejącego świata osób i rzeczy. Jest to tradycyjny, klasyczny przedmiot filozoficznego poznania przeciwstawiony różnym formom subiektywizmu, redukującego filozofię do analizy znaków poznawczych: pojęć, języka czy danych świadomości.

2.1.2. Koncepcja poznania sądowego

Krapiec w sposób szczególny podkreślał, że poznanie filozoficzne bazuje na poznaniu zdroworozsądkowym i jest jego rozwinięciem. Poznanie bowiem zdroworozsądkowe łączy nas z realnie istniejącym światem. Należało zatem dla potrzeb nowej metafizyki „wypracować teorią takiego poznania metafizycznego, która z jednej strony gwarantowałaby realność i konkretność przedmiotu metafizyki, z drugiej zaś jego ogólność, opartą jednak nie na abstrakcji, lecz na analogii. Dopiero w takiej perspektywie można było przystąpić do przebudowy całości metafizyki, do opracowania wielu szczegółowych zagadnień, takich chociażby jak sama teoria analogii bytu, transcendentaliów, wewnętrzne i zewnętrzne „racje” (ściślej: czynniki uniesprzeczniające) bytu itp. W nowym świetle ukazuje się także sprawa samego poznania. Przecież poznanie jest także bytem, bytem szczególnego rodzaju, a wobec tego i ono staje w zasięgu dociekań czysto metafizycznych. I od razu okazuje się, że w takim ujęciu odpada wiele zagadnień epi-

¹⁵ M. A. Krapiec, *Filozoficzna szkoła lubelska*, s. 251.

stemologicznych. Niektóre z nich są po prostu pseudoproblemami, inne schodzą na dalszy plan. Jednym słowem, przebudowa metafizyki pociąga za sobą przebudowę sprzęgniętej z nią najściślej teorii poznania, która w gruncie rzeczy winna być szczególnym przypadkiem czy szczegółową dziedziną metafizyki¹⁶.

W opracowaniu koncepcji poznania realistycznego Krąpiec zwraca uwagę na fakt, że „istnieją akty bezpośredniego poznania, w których nie uświadamiamy sobie przeciwstawienia: podmiot – przedmiot. Są to właśnie najbardziej pierwotne akty, w których doświadczamy samego istnienia. Znajdują one swój wyraz w sądach egzystencjalnych, do których z kolei w pierwszym rzędzie odwołuje się metafizyka. W sądzie egzystencjalnym mamy dany bezpośrednio tylko fakt istnienia czegoś, czego nawet jeszcze dobrze nie poznaliśmy. Sam fakt istnienia »chwytą nas za gardło« tak, że w tym momencie nie ma jeszcze mowy o wątpieniu czy dystansie poznawczym. Wykluczone jest tu także zdwojenie na podmiot–przedmiot; to pojawić się może dopiero w aktach refleksji, gdy tymczasem sąd egzystencjalny jest wynikiem spontanicznego poznania prerefleksyjnego¹⁷.

1.2.3. Koncepcja integralnego języka

Język służący do komunikowania rezultatów poznania jest językiem zintegrowanym, a nie rozbitym czy przeakcentującym strony: semantyczną, syntaktyczną i pragmatyczną. Kamiński wyjaśnia: „[...] język teorii bytu różni się swym charakterem od języka innych typów wiedzy, a co więcej, trudny jest do pełnej determinacji semiotycznej. Aczkolwiek pod względem analityczności zbliża się do języka nauk formalnych, to jednocześnie odznacza się integralnym i niemal skrajnym realizmem. Dotyczy jakościowej strony rzeczywistości, ale jednocześnie aspektowi ogólnogzystencjalnemu przyznaje prymat ontyczny i poznawczy. Genetycznie wywodzi się z języka potocznego i na nim głównie bazuje, lecz zarazem posługuje się terminologią o wielce specjalistycznych

¹⁶ Tamże, s. 251–252.

¹⁷ Tamże, s. 253

funkcjach semiotycznych. A wreszcie używa nazw o najszerszym zakresie, przypisując im wcale nie ubogą treść. Dla pogodzenia tych przeciwstawień i rozwikłania związanych z tym trudności opracowano adekwatną dla języka teorii bytu doktrynę: o analogii i partycypacji, o transcendentaliach oraz o prawdach koniecznych¹⁸.

W koncepcji filozofii metafizycznej Krąpca zwraca się uwagę, że język nie jest tworem autonomicznym i kierującym się swoimi autonomicznymi prawami i regułami, niezależnymi od struktury i natury świata rzeczy, do których nas odnosi, lecz jest w swej strukturze zarówno podmiotowo-orzecznikowej, jak i podmiotowo-orzeczeniowej ugruntowany w strukturze rzeczy (zarówno ich złożeniu z substancji i przypadłości, jak i istoty i istnienia). Ponadto także reguły syntaktyki, semantyki czy pragmatyki mają swe ugruntowanie w strukturze rzeczy, czego wyrazem są kategorie ukazujące ugruntowanie orzeczników.

Zwraca się też uwagę, że specyfiką języka metafizyki jest to, że jest on językiem pierwszego stopnia, czyli tzw. „dorzecznym”, co oznacza, że jest nakierowany na naprowadzanie na widzenie rzeczy, a nie na definiowanie pojęć. Ponadto jest językiem analogiczno-transcendentalityzującym, dzięki czemu może przenosić wiedzę o całej rzeczywistości.

2.1.4. Autonomiczna metoda poznania metafizycznego

Metoda ta polega, według Krąpca, na analizie realnych faktów w świetle naukotwórczego pytania: „dia ti” i wskazywaniu na te czynniki uniesprzeczniające, których negacja pociąga za sobą odrzucenie wyjaśnianego faktu. Metodą taką ma być separacja metafizyczna, która jako metoda autonomiczna pozwala nie tylko wyodrębnić przedmiot metafizyki, ale także przedmiot ten głębiej poznawać w ramach tzw. procesu uwyrażniania. Istotą separacji metafizycznej jest docieranie do takich czynników bytu czy badanego zdarzenia, faktu, procesu lub wytworu, dzięki którym fakty te istnieją. Nie jest to zatem metoda parcelująca przedmiot na części, które są poznawane w oderwaniu,

¹⁸ S. Kamiński, *Osobliwość metodologiczna teorii bytu*, w: *Jak filozofować*, Lublin 1989, s. 81.

lecz jest to metoda, która pozwala nam poznawczo wyseparować określone istotowe czynniki złożeniowe w celu lepszego dostrzeżenia i zrozumienia całości istniejącego bytu, zjawiska, zdarzenia czy wytworu. Separacja, pojęta analogicznie, jest także metodą metafizyk szczegółowych, a więc całej filozofii realistycznej¹⁹.

2.1.5. Wypracowanie adekwatnych narzędzi poznawczych

Narzędzia poznawcze, w tym logika, pojmowane są jako instrumentarium usprawnienia rozumiejącego poznania (w odróżnieniu do narzędzi skutecznego myślenia). Problemy, które dotyczą adaptacji logiki współczesnej do metafizyki, rodzą się przede wszystkim stąd, że adaptacja ta oznacza próbę redukcji poznania metafizycznego do „logiczno-matematycznego”. Bowiem narzędzia, jakimi operuje logika współczesna, zostały tak skonstruowane, że nie są one zdolne, ze względu na swą strukturalną nośność, ująć i usprawnić poznania metafizycznego, które jest poznaniem konkretystycznym i transcendentnym i opiera się na języku analogicznym. Tego typu poznanie nie może być zredukowane (ani zastąpione) do poznania kombinatoryjnego czy operacjonistycznego.

2.2.6. Koncepcja uzasadniania w metafizyce

S. Kamiński, uwzględniając koncepcję metafizyki Krąpca, zwracał uwagę, że „na terenie filozofii bytu nie występuje dedukcja rozumiana w sensie współczesnym. Nie jest to bowiem myślenie formalne, posługujące się wynikaniem w sensie inferencyjnym. Nie występuje tu również dedukcja sylogistyczna, rozumiana w sensie arystotelesowskim. Z tego też tytułu nie ma tu argumentacji apodyktycznej, rozumianej także w sensie arystotelesowskim. Zasadniczym powodem tego jest niedefiniowalność ścisła *per genus proximum et differentiam specificam* metafizycznych pojęć. Pojęcia filozofii bytu są ponadrodzajowe

¹⁹ Zob. szerzej A. Maryniarczyk, *Metoda metafizyki realistycznej*, Lublin 2006.

o zakresie nieskończonym. Jeślibyśmy nazwali dedukcją myślenie koniecznościowymi stanami rzeczy, to tak pojęta dedukcja miałaby miejsce na terenie filozofii bytu. Suponowałaby ona jednak uświadomioną konstrukcję przedmiotu filozofii bytu (uświadomioną w formie noetycznych także pierwszych zasad: tożsamości, niesprzeczności, wyłączonego środka, racji bytu), argumentację zasadniczo negatywną poprzez wskazywanie na oczywisty absurd zdania przeciwnego, na niezgodność zdania przeciwnego z faktami, na sprowadzenie do sprzeczności zdania przeciwnego, na niemożliwości innego postawienia sprawy nawet przez realnego czy fikcyjnego przeciwnika. Naturalnie, wszelkie negatywne argumentacje dokonują się w świetle skonstruowanego (nie dowolnie) przedmiotu właściwego filozofii, w oderwaniu od którego w ogóle nie można filozofować, tak jak w oderwaniu od właściwego przedmiotu jakiegóż nauki nie można uprawiać w jej obrębie naukowych badań²⁰.

Należy jednak pamiętać, że na terenie metafizyki operujemy analizami stanów rzeczowych. I choć przy tej analizie dadzą się wyróżnić wszystkie znane we współczesnej metodologii nauk sposoby rozumowań, to jednak zawsze mamy tu do czynienia ze swoistym poznaniem, które nie mieści się całkowicie w rozłącznych klasyfikacjach formalnych.

3. Metafizyka i inne dziedziny filozofii

M. A. Krąpiec w formowanej koncepcji filozofii metafizycznej zwracał szczególną uwagę na jedność uprawianej filozofii, którą tworzy metafizyka ogólna i metafizyki szczegółowe. Owa jedność filozofii wynika stąd, że „filozofia ma jeden analogiczny przedmiot (wszystko, co istnieje), który ujęty jest ogólnie (transcendentalnie i analogicznie) i wyjaśniany w metafizyce. Dlatego metafizyka stanowi bazową dyscyplinę filozoficzną. Ujmuje właściwości przysługujące wszystkim bytom (tzw. właściwości transcendentalne), odczytuje prawa rządzące wszystkim, co istnieje, poznaje wewnętrzną strukturę wszelkiego bytu,

²⁰ M. A. Krąpiec, S. Kamiński, *Specyficzność poznania metafizycznego*, „Znak” 83 (1961), s. 627–628.

jego przyczyny. Ostateczne wyjaśnienie bytów domaga się afirmacji istnienia Bytu Absolutnego jako jedynej racji ostatecznie wyjaśniającej istnienie bytów złożonych, zmiennych, niekoniecznych²¹.

W programie wypracowywanej przez Krąpca filozofii metafizyka ogólna została więc wskazana jako główna i podstawowa dyscyplina filozoficzna, która powinna pełnić centralną rolę w całokształcie uprawiania filozofii. To szczególne miejsce metafizyki w programie Szkoły wynika stąd – jak wyjaśnia S. Kamiński – że „tak pojęta teoria bytu obejmuje wszystkie dyscypliny realistycznie pojętej metafizyki i stanowi poznanie filozoficzne jednolite pod względem epistemologiczno-metodologicznym. Znaczy to, że teoria bytu wyczerpuje całą fundamentalną problematykę tzw. filozofii klasycznej i rozwiązuje ją zasadniczo w ten sam sposób we wszystkich swoich dyscyplinach. Nie odróżnia się tu (ze względu na metodę ostatecznej eksplanacji) teorii poznania od metafizyki jako dwóch dziedzin filozofii. Teoria poznania jako odrębna dyscyplina filozoficzna traci po prostu swoją rację istnienia, gdyż szereg jej głównych zagadnień wyrosło na błędnych drogach metafizyki, stąd ma ona charakter metafizyczny. Dyskusja np. nad różnymi idealizmami może odbywać się przy okazji metafizycznego usprawiedliwienia sposobu formowania pojęcia bytu. Kontrowersje zaś co do wartości poznania mogą być rozpatrywane w historii filozofii (w kontekście ustalania pomyłek i wypaczeń myślenia metafizycznego). Historia filozofii ma dostarczać teorii bytu faktycznego doświadczenia dziejowego dla wyboru właściwego sposobu uprawiania metafizyki²². Tak rozumiana historia filozofii jest dla metafizyki nieodzowna i pełni w stosunku do niej potrójną rolę: (1) jest wprowadzeniem do metafizyki przez to, że przywołuje pojawiające się dziejach filozofii różnorodne rozwiązania problemów filozoficznych; (2) stanowi płaszczyznę do rozwiązywania pojawiających się problemów teoriopoznawczych; (3) jest pomocna przy wyborze właściwego typu metafizyki, w której wyjaśnienie świata

²¹ Z. J. Zdybicka, *O wierność rzeczywistości i pełną prawdę o człowieku – Polska Szkoła Filozofii Klasycznej*, s. 112.

²² S. Kamiński, *Osobliwość metodologiczna teorii bytu*, s. 76.

osób i rzeczy zostało przedmiotowo, ale i historycznie sprawdzone i zweryfikowane.

Jeśli chodzi o inne dyscypliny, takie jak: logika, metodologia czy wspomniana już teoria poznania, stanowią one – według Krapca – organon, czyli zespół dyscyplin pomocniczych w uprawianiu metafizyki, a ich status określany jest jako status dyscyplin metafizycznych.

Tak zarysowany w Szkole program filozofii metafizycznej gwarantował jej organiczną jedność. Jest to jedność pojęta analogicznie, a nie jednoznacznie. „Tę jedność poznania w teorii bytu – wyjaśnia Kamiński – osiąga się dzięki przyjęciu przedmiotowego filozofowania oraz ostatecznościowej eksplanacji wyłącznie w oparciu o wewnętrzną strukturę bytu. Kto natomiast zakłada, że niedogmatyczne wyjaśnianie filozoficzne musi być metapredmiotowe (typu refleksyjnego albo interpretacyjnego) lub że może odwoływać się ostatecznie do wyłącznie jakościowych struktur rzeczywistości, ten ustanawia teorię poznania jako fundamentalną (pierwszą) dyscyplinę filozoficzną, a metafizykę rozbija na różne metodologicznie dyscypliny. Tymczasem poznanie metafizyczne w teorii bytu rozpada się na poszczególne dyscypliny tylko ze względu na odrębny punkt wyjścia (osobny typ przedmiotu danych doświadczenia), a nie na sposób ostatecznej eksplanacji (i przedmiot formalny najbardziej teoretycznych tez)”²³.

W układzie dyscyplin filozoficznych nie oddziela się filozofii Boga (teodycei) jako oddzielnej metafizyki szczegółowej, gdyż ani Bóg, ani doświadczenie Boga nie jest dostępne w punkcie wyjścia badań metafizycznych (wyodrębnienie, z którym w praktyce się spotykamy, ma cele czysto dydaktyczne). W punkcie wyjścia metafizyka operuje doświadczeniem bytu jako bytu lub bytu spartykularyzowanego (bytu poznania, bytu człowieka, bytu moralnego, bytu kultury, bytu religii, bytu sztuki, bytu społeczeństwa itd.). Z tej racji problematyka Absolutu (Boga) pojawia się jako ostateczna racja wyjaśniania metafizycznego i jako spełnienie racjonalnego i ostatecznościowego poznania świata osób i rzeczy.

Wyróżnia się natomiast, ze względu na odrębny punkt wyjścia, obok metafizyki ogólnej metafizyki szczegółowe, takie jak: filozofię

²³ Tamże, s. 76.

przyrody (ożywionej i nieożywionej), filozofię człowieka, filozofię moralności (etykę indywidualną, gospodarczą i politykę) oraz filozofię kultury i sztuki. Z tym jednak, że każda dyscyplina filozofii kultury, mająca za przedmiot działania i wytwory ludzkie, odwołuje się do filozofii człowieka i do innych metafizyk szczegółowych. „Dyscypliny metafizyki szczegółowej – wyjaśnia Kamiński – aczkolwiek są samodzielne w punkcie wyjścia, zależą jednak strukturalnie od metafizyki ogólnej, bo odwołują się w swoim wyjaśnianiu ostatecznym również i do jej tez. Odnosi się to także do aksjologii i filozofii kultury. Takie stanowisko pozwala zachować jedność wyjaśniania w całej teorii bytu bez popadnięcia w naturalizm filozoficzny [...]”²⁴.

Odnosnie do określenia przez M. A. Krapca relacji metafizyki ogólnej i metafizyk szczegółowych do nauk szczegółowych (matematyczno-przyrodniczych), Kamiński wyjaśnia, że uprawiający metafizykę (tak ogólną, jak i szczegółową) powinien korzystać „z rezultatów odpowiednich nauk, lecz wyłącznie jako wyjściowej podstawy erudycyjnej, szczególnie w sposób negatywny, tj. dla determinacji własnego przedmiotu badań. Stanowisko takie nie neguje ani potrzeby (np. w inspirowaniu nowej problematyki naukowej), ani poznawczej wartości (np. dla przewyciężenia agnostycyzmu parcjalnego) filozofii scjentyistycznej, czyli filozofii typu epistemologicznego lub krytyczno-ontologicznego, obok teorii bytu jako filozofii typu metafizycznego. Atoli odrzuca metodologiczne łączenie tych sposobów uprawiania filozofii oraz nieodzowność pozametafizycznych filozofii dla naturalnego niedogmatycznego filozofowania (od tego jest przeciw metafizologia), tudzież ostatecznego ugruntowania racjonalnych podstaw poglądu na świat i filozoficznych założeń poznania naukowego. Szczególnie zaś wyklucza możliwość zastąpienia teorii bytu przez scjentyistyczne typy filozofii [...]”²⁵.

W tak sformułowanym programie uprawiania metafizyki zostaje osiągnięty jednolity typ filozofowania, „gdyż każda dziedzina filozoficznego poznania dotyczy tylko swoiście spartykularyzowanego jednego i tego samego przedmiotu metafizyki. A jest nim byt ujęty w aspekcie

²⁴ Tamże, s. 77.

²⁵ Tamże, s. 77–78.

istnienia. I jedna jest tu także ostatecznie metoda badań. Różnice zarysowują się w tym, że podczas gdy na terenie metafizyki badamy ogólnie strukturę bytu, to w filozoficznych dyscyplinach szczegółowych bierzemy pod uwagę ważne z określonych względów dziedziny lub aspekty bytu realnego, jak na przykład społeczność ludzką lub strukturę materialną przedmiotu, twory kulturowe, ludzkie decyzje itd. W ten sposób wyodrębniają się takie dyscypliny jak filozofia społeczna, filozofia przyrody, filozofia kultury, etyka itd. A wolno przypuszczać, że z biegiem czasu, w zależności od nowych potrzeb poznawczych, pojawią się i inne specjalne dyscypliny filozoficzne”²⁶.

Należy zatem zauważyć, że według Krąpca, chociaż filozoficzne ujęcie i wyjaśnienie bytów kategoryalnych: człowieka, moralności, kultury, społeczności, sztuki czy religii itp. dokonuje się na podstawie odrębnego, w stosunku do metafizyki, doświadczenia, to jednak w wyjaśnianiu ostatecznościowym dyscypliny te sięgają do analogicznie pojętej metody wyjaśniania metafizycznego i posługują się pojęciami i prawami wypracowanymi w metafizyce. Gwarantuje to pewną jedność i zbornosć wyjaśniania filozoficznego.

Podsumowanie

Na program filozofii metafizycznej, który został wypracowany od strony merytorycznej w głównej mierze przez M. A. Krąpca, składają się między innymi następujące elementy: (1) przedmiotowy sposób uprawiania filozofii, która z tej racji powinna być uprawiana na sposób metafizyki ogólnej lub metafizyk szczegółowych; (2) historyzm, który zabezpiecza filozofowanie przed powracaniem do starych błędów i rozwiązań i może zagwarantować rozwój poznania filozoficznego; (3) świadomość autonomii metodologicznej, która pociąga za sobą potrzebę wypracowywania autonomicznych narzędzi metodologiczno-logicznych tak dla metafizyki ogólnej, jak i szczegółowych; (4) posługiwanie się integralnym językiem uwzględniającym jego stronę semantyczną, syntaktyczną i pragmatyczną oraz determinującym specyfikę pozna-

²⁶ M. A. Krąpiec, *Filozoficzna szkoła lubelska*, s. 252.

nia metafizycznego; (5) wykorzystanie w dowodzeniu oczywistości twierdzeń metafizycznych metody przedmiotowego wyjaśniania (tzw. uniesprzeczniania) badanych faktów, zdarzeń czy procesów poprzez wskazywanie tych realnych czynników, których odrzucenie pociąga za sobą negację wyjaśnianego faktu. W wyjaśnianiu tym dąży się do ukazywania podstaw „uwalniania” ludzkiego poznania i myślenia od absurdu i aprioryzmu dzięki wskazywaniu przedmiotowych racji (przyczyn) istnienia dla badanych faktów, dostarczaniu filozoficznych narzędzi realistycznej interpretacji świata i człowieka oraz odsłanianiu podstaw racjonalności ludzkiego poznania i działania.

Zdobyte w ciągu wielu lat doświadczenia rozumiejącego poznania świata osób i rzeczy, rozwijanego w ramach Lubelskiej szkoły filozoficznej, zostały ukierunkowane na przygotowanie i wydanie pierwszej dziejach kultury polskiej *Powszechnej Encyklopedii*

Filozofii, mającej służyć podstawom nauk humanistycznych i podstawom kultury, to jest: nauki, etyki, sztuki, techniki i religii. Inicjatorem tego przedsięwzięcia jest Mieczysław A. Krąpiec. Opracowywana *Powszechna Encyklopedia Filozofii* nawiązuje do najlepszych tradycji Lubelskiej szkoły filozoficznej. Jest encyklopedią „powszechną”, gdyż mimo że w sposób szczególny zostało uwzględnione w niej dziedzictwo filozofii klasycznej (stanowi ono bowiem podstawę tożsamości kultury europejskiej), to jednak zwrócono także uwagę na dorobek filozofii arabskiej i żydowskiej oraz filozofii Wschodu (Indii, Chin, Japonii, Korei, Wietnamu), a także Afryki i Ameryki Łacińskiej. Encyklopedia dostarcza szerokiej (niemającej odpowiednika w literaturze światowej) perspektywy rozumienia zarówno samej filozofii, jak i problemów filozoficznych.

The turning-point in the history of Polish philosophy. Mieczysław A. Krąpiec's conception of metaphysical philosophy

Summary

The conception of metaphysical philosophy formulated by M. A. Krąpiec has been a crucial point in the history of Polish philosophy. The program of this metaphysical philosophy consists, among others, of following elements:

(1) an objective way of practicing philosophy, which therefore ought to be practiced in a way of general metaphysics and particular metaphysics; (2) a historicism, which protects philosophizing from repeating old errors and solutions, and can guarantee the development of philosophical cognition; (3) a consciousness of the methodological autonomy, which results in necessary elaborating autonomous, methodological and logical instruments both for general metaphysics and particular ones; (4) a usage of the integral language that covers semantic, syntactic and pragmatic aspects, and determines a specificity of the metaphysical cognition; (5) while demonstrating the obviousness of metaphysical statements, a usage of the method that objectively explains (makes non-contradictive) given facts, events or processes by indicating such real factors which being rejected results in negation of the very explained fact. Such the explanation strives for revealing a basis of “deliverance” of the human cognition from any absurdity and a priori thinking by (a) indicating objective reasons (causes) of the existence of given facts, (b) supplying with philosophical instruments of realistic interpretation of the world and man, and (c) revealing bases of human rational cognition and activity.